



pogłębieniu integracji krajowych środowisk naukowych zajmujących się dyscyplinami naukowymi, współtworzącymi interdyscyplinarny obszar badań tribologicznych.

Ogółem w konferencji brało udział 95 uczestników, wśród nich przedstawiciele, między innymi: KGHM Polska Miedź S.A., PPNiG. Zgłoszono 92 referaty, z czego wygłoszono 87 referatów w obradach sekcyjnych, a 10 w plenarnych. Aby umożliwić wszystkim uczestnikom wygłoszenie referatów, obrady trwały przez cały okres konferencji w godzinach od 9⁰⁰ do 18⁰⁰, w trzech sekcjach równolegle.

Po obradach uczestnicy konferencji mieli możliwość

zwiedzania okolic Łagowa, zebrania grzybów jak i skorzystania z atrakcji na jeziorze.

Konferencja została bardzo wysoko oceniona pod względem organizacyjnym, merytorycznym jak i poziomem wygłaszanych referatów. Zostało to udokumentowane listem, który otrzymał przewodniczący komitetu organizacyjnego Pan Profesor Stanisław Laber od Przewodniczącego Zespołu Tribologii Sekcji Podstaw Eksploatacji Komitetu Budowy Maszyn PAN Pana Profesora Jana Burcana.

Tomasz Belica

> WYDZIAŁ NAUK BIOLOGICZNYCH

> Sukces młodych przyrodników we Lwowie

Już po raz trzeci studenci Wydziału Nauk Biologicznych - członkowie Koła Naukowego Biologów UZ, odwiedzili Lwów i uczestniczyli w VI Międzynarodowej Konferencji Naukowej *Youth and Progress of Biology*. Konferencja odbyła się 21-24 września 2010 roku, a organizatorem był Wydział Biologiczny Lwowskiego Uniwersytetu Iwana Franki.

Krótko o historii Wydziału. Tradycje badań biologicznych na Uniwersytecie Lwowskim sięgają końca XVIII wieku. Szczególne znaczenie na przełomie XVIII i XIX wieku miały badania flory Podkarpacia. W 1852 powstała Katedra Zoologii, którą od 1884 roku kierował polski



przyrodnik, były zestawienie syberyjski, Profesor Benedykt Dybowski - wybitny badacz fauny jeziora Bajkał, Przybajkała, Kamczatki, rzeki Amur i brzegów Morza Japońskiego. Dybowski był założycielem Muzeum Zoologicznego, natomiast Profesor Hiacynt Łobarzewski w 1852 roku założył przy Uniwersytecie Lwowskim Ogród Botaniczny.

Lista wybitnych naukowców pracujących w murach Uniwersytetu Lwowskiego jest długa, jednak nie sposób nie przypomnieć Jakuba Parnasa - profesora tego uniwersytetu w latach 1920-1940, wybitnego twórcę polskiej bioche-

mii, prowadzącego badania nad metabolizmem mięśni.

Współcześnie Wydział Biologiczny tworzy osiem katedr, trzy laboratoria badawcze, herbarium, muzeum zoologiczne, ogród botaniczny, laboratorium zastosowań metod matematycznych w biologii oraz laboratorium mikroskopii elektronicznej. Studenci mogą wybrać następujące specjalności: biochemia, biofizyka, botanika, genetyka, hydrobiologia, zoologia, mikrobiologia, fizjologia człowieka i zwierząt oraz fizjologia roślin. Działają aktywnie, organizując liczne konferencje, m.in. tę na której byli studenci UZ.

W konferencji przewidziany był udział 8 studentów kierunków: *ochrona środowiska* i *biologia*, członków naszego koła: Marty Gadomskiej, Mariusza Kołodziejkiego, Anny Reder, Karoliny Jamskiej, Kingi Olimpi Zawadzkiej, Sandry Żurowskiej, Beaty Kojder i Magdaleny Żybert. Ograniczenia finansowe sprawiły, że trzy ostatnie wymienione studentki nie pojechały do Lwowa, jednak ich wyniki w formie posterów pojawiły się na konferencji. Nawijając do problemu finansowania, pragniemy w tym miejscu serdecznie podziękować prof. Czesławowi Osękowskiemu. Dzięki zrozumieniu, życzliwości i przychylności Jego Magnificencji wyjazd do Lwowa stał się możliwy.

Obrazy w poszczególnych sekcjach i sesje posterowe odbywały się w starym, zabytkowym budynku dawnego Uniwersytetu Jana Kazimierza przy ul. Mikołaja. Budynek służy Uniwersytetowi od 1851 roku. W jego murach czuje się ducha dawnych lat - pracowali w nim m.in. Arctowski, Dybowski, Parnas, Godlewski, Sembrat, Weigl. To budzi refleksję, szacunek, no i zobowiązuje. A z czym wystąpiliśmy? Zaprezentowaliśmy dwa wystąpienia i sześć posterów. Oto szczegółowa lista wraz z przyznanymi nagrodami:

1. M. Gadomska, B. Kojder, E. Nowacka-Chiari
„SELECTED MEASUREMENTS OF FATNESS AND PHASES OF THE MENSTRUAL CYCLE AMONG STUDENTS OF ZIELONA GÓRA UNIVERSITY” (poster) - nagroda I stopnia,
2. M. Kołodziejki, E. Nowacka-Chiari
„EFFECTS OF SELECTED ELEMENTS OF LIFESTYLE ON BODY COMPOSITION” (poster) - wyróżnienie
3. A. Reder
„THE INFLUENCE OF CUTTING PROCEDURE ON THE CONDITION OF DECORATIVE TREES IN ZIELONA GÓRA” (wystąpienie ustne) - nagroda I stopnia,
4. K. Jamska
„THE WILD OCCUPANT” (wystąpienie ustne) - nagroda I stopnia,
5. K. O. Zawadzka, J. Gniazdowski
„THE RENEWABLE ENERGY SOURCES - ZBĄSZYNEK BOROUGHS” (poster) - nagroda I stopnia,
6. B. Kojder, S. Żurowska, K. Walińska
„HERBAL PLANTS IN BOTANICAL GARDEN IN ZIELONA GÓRA” (poster) - wyróżnienie
7. B. Kojder, M., Gadomska, E. Nowacka-Chiari
„SELECTED MEASUREMENTS OF FATNESS AMONG STUDENTS OF ZIELONA GÓRA UNIVERSITY” (poster) - wyróżnienie
8. M. Żybert, E. Nowacka-Chiari
„THE ELEMENTS OF LIFESTYLES AMONG SCHOOL YOUTH FROM LUBSKO (LUBUSKIE PROVINCE, POLAND)” (poster) - nagroda I stopnia

Część prezentowanych prac powstała przy aktywnej pomocy pracowników naukowych naszego wydziału: dr Ewy Nowackiej-Chiari, dr Jarosława Gniazdowskiego i niżej podpisanej. Z racji pełnionej funkcji - opiekuna nauko-

wego KNB - dziękuję studentom za ich zaangażowanie i rzetelnie przygotowane wystąpienia, a ich mentorom za zaszczepienie pasji poznawania.

Oddajmy głos uczestnikom konferencji:



Marta Gadomska

- studentka V roku biologii:
„Na sesji posterowej przedstawiłam wyniki odnoszące się do wybranych miar otłuszczenia na tle faz cyklu miesięczkowego studentek Uniwersytetu Zielonogórskiego. Udział w konferencji naukowej był niewątpliwie dla mnie nowym doświadczeniem. Możliwość zaprezentowania swojej pracy w zupełnie nie-

znanym środowisku była nieco stresująca, ale jednocześnie dała wiele satysfakcji, ponieważ moja praca została dostrzeżona i nagrodzona, podobnie jak prace większości osób reprezentujących UZ. Udział w tego typu imprezach naukowych daje możliwość podpatrzenia pracy organizatorów takiego przedsięwzięcia, co niewątpliwie przyda się przy organizacji naszej konferencji naukowej zaplanowanej na listopad 2010 r.

Wyjazd do Lwowa umożliwił mi poznanie kultury i obyczajów naszych wschodnich sąsiadów. Poznawanie historii i architektury Lwowa było niezwykle przyjemnym i cennym doświadczeniem. Z przyjemnością pojechałabym na taki wyjazd ponownie.”



Karolina Jamska

- studentka V roku biologii:
„Pierwsze wrażenia z wyjazdu na konferencję to dla mnie przede wszystkim szok kulturowy i cywilizacyjny. Zdezelowany autobus ukraińskiego przewoźnika, uderzający w płuca smog, przepustki w hotelu, prusaki pod prysznicem... to wszystko sprawiło, że jedyna rzecz, jaka kołatała mi się po głowie to pytanie - „Co ja tu robię?”. Nic

nie zapowiadało, że będzie lepiej. A jednak było. Pierwsze pozytywne wrażenie zrodził we mnie widok siedziby wydziału, na którym odbywała się konferencja. Niby nic specjalnego - po prostu stary, nieco zaniedbany budynek. Posiadał on jednak bardzo fajny klimat, którego na naszym wydziale nie można poczuć. Kamienne mozaikowe posadzki na korytarzach, stare drewniane regały pełne książek i drewniane skrzypiące podłogi w jednym z pokoi pracowniczych oraz specyficzny zapach starości unoszący się w powietrzu, to coś czego nie warto nawet porówny-

wać z surowym, nowoczesnym i zimnym wnętrzem naszego wydziału. Na samej konferencji spotkałam się z bardzo miłym przyjęciem. Byłam jedyną osobą w sekcji, która nie rozumiała ukraińskiego, więc profesor - przewodniczący komisji, wyznaczył drugiego członka komisji na mojego tłumacza.

Występowałam jako ostatnia i z tego powodu trochę obawiałam się, że wszyscy już będą znudzeni kilkugodzinnym słuchaniem i nie wykażą zainteresowania moją prezentacją zwłaszcza, że dzieliła nas bariera językowa. Ponadto nie przedstawiałam wyników żadnych badań naukowych, tylko projekt ochrony ptaków i nietoperzy zasiedlających budynki mieszkalne, który realizuję w ramach działalności w Kole Naukowym Biologów. Jeszcze przed wyjazdem miałam wątpliwości, czy taki temat nadaje się na konferencję naukową. Okazało się jednak, że moje obawy były całkiem nieludzkie. Temat bardzo zainteresował nie tylko komisję, ale chyba także pozostałych słuchaczy. W momencie kiedy opowiadałam o zamurowywaniu piskląt w gniazdach i innych podobnych przypadkach z udziałem zwierząt podczas remontów budynków, na sali zauważyłam żywe poruszenie. Jak się później dowiedziałam, tematyka ochrony przyrody na Ukrainie jest mało znana i rzadko poruszana. Nie spotyka się też z zainteresowaniem władz. Dlatego tak interesujący okazał się mój temat dla zoologów, którzy sami nie mają możliwości realizowania podobnych projektów. Profesor poprosił mnie nawet o napisanie artykułu do czasopisma, które wydaje Uniwersytet Lwowski.

Wszyscy - od studentów po profesorów - byli bardzo mili, otwarci i ciepłi. Nie tworzyli wokół siebie sztucznych barier, nie stawiali się na piedestale z powodu pozycji i posiadanych tytułów. Od razu wzbudzali sympatię, a jednocześnie szacunek. Myślę, że wielu naszych naukowców mogłoby się od nich tego nauczyć. To oni właśnie sprawili, że wyjazd do Lwowa, pomimo wszelkich niedogodności natury fizycznej, uważam za bardzo udany."



Mariusz Kołodziejski

- student V roku biologii:

„Konferencja na Uniwersytecie Iwana Franki była dla mnie cennym doświadczeniem i stała się okazją do zaprezentowania swoich pasji i wiedzy poza granicami naszego kraju, na międzynarodowej konferencji, co uważam już za pewne osiągnięcie.

Zostaliśmy dobrze przyjęci przez organizatorów. Ludzie na Ukrainie są bar-

dzo sympatyczni i gościnni. Osobiście nie czułam się tam obco i szybko się zaaklimatyzowałam, zwłaszcza że Lwów z racji swej historii emanuje polskością. Jest to naprawdę piękne miasto, które ze swoją architekturą oraz klimatem może podbić niejedno serce zagranicznych gości. Szczególnie w pamięci zapadł mi Lwowski Narodowy Akademicki Teatr Opery i Baletu im. Salomei Kruszelnickiej oraz Cmentarz Obrońców Lwowa. Jeśli nadarzy się okazja to z

miłą chęcią powrócę do Lwowa i wezmę udział w kolejnej, podobnej konferencji."



Anna Reder

- studentka V roku biologii:

„Za duże wyróżnienie poczytuję fakt, że już po raz trzeci miałam możliwość udziału w tej konferencji. W ubiegłym roku pojawiły się wątpliwości, czy ze względu na wybory i ewentualne zmiany władz Wydziału, konferencja w 2010 r. odbędzie się. Na szczęście, jedynie przesunięto termin tego naukowego spotkania z wiosny

na jesień, dzięki czemu mieliśmy okazję zobaczyć inną szatę roślinną w Ogrodzie Botanicznym przy Uniwersytecie Lwowskim. Termin ten okazał się tym bardziej komfortowy, że we wrześniu w Polsce trwają jeszcze wakacje (w przeciwieństwie do naszych wschodnich sąsiadów) i nie trzeba opuszczać zajęć. Sama organizacja konferencji niewiele różniła się od poprzednich edycji. Wszystkie wykłady inauguracyjne wygłoszono w języku ukraińskim - slajdy również wyświetlano w narodowym języku organizatorów. Jednak jest to korzystne, ponieważ motywuje do nauki cyrylicy. Już poprzednie konferencje dały możliwość osłuchania się z językiem.

Jak co roku, organizatorzy zapewnili wycieczkę do Ogrodu Botanicznego. Mnie, jako Polkę, najbardziej dotyka to, że przewodnicy mówiąc o historii Lwowa nie wspominają w ogóle o zasługach Polaków. Podobnie, nie mówi się, że Ogród został założony przez naszego rodaka. W ramach rekompensaty, po zwiedzaniu Ogrodu wybraliśmy się na lekcję patriotyzmu na sąsiadujący z Ogrodem cmentarz Łyczakowski i Orląt Lwowskich.

Podczas konferencji reprezentowałam Uniwersytet Zielonogórski w sekcji ekologicznej. Jako jedyna prelegentka występowałam po angielsku. Bardzo sympatyczne było to, że po mojej prezentacji usiadł obok mnie pracownik dydaktyczny Uniwersytetu Lwowskiego, który mówił po polsku i tłumaczył mi wystąpienia moich następców.

Miło jest obserwować poprawę jakości wygłaszanych przez ukraińskich uczestników prezentacji ustnych oraz omawianych posterów. Podczas zakończenia pierwszej konferencji, w której braliśmy udział, organizatorzy stwierdzili, że ich studenci sporo nauczyli się od Polaków, jeżeli chodzi o estetykę, wykorzystane techniki i profesjonalne zaprezentowanie własnych badań. I nie rzucili słów na wiatr, rzeczywiście dostrzega się postęp.

Ubolewam, że żadna część konferencji nie została przeprowadzona w gmachu głównym Uniwersytetu Lwowskiego. Jest to przepiękny zabytek architektoniczny, w którym przed rokiem 1920 mieścił się Sejm Krajowy Galicji.

Jestem dumna, że pomimo podwyższenia poziomu konferencji potrafimy nadal utrzymać się na czołowych miejscach. Po pierwsze dlatego, że godnie reprezentujemy Uniwersytet Zielonogórski, a po drugie, że otrzymujemy w nagrodę profesjonalną i bardzo przydatną anglojęzyczną literaturę."



Kinga Olimpia Zawadzka

- studentka IV roku biologii:

„Po raz trzeci miałam możliwość wziąć udział w tej międzynarodowej konferencji. W tym roku wystąpiłam z tematem *Odnawialne źródła energii - gmina Zbąszyn* przygotowanym pod kierunkiem pana dr Jarostawa Gniazdowskiego. Nasza praca spotkała się z ogromnym zainteresowaniem wykładowców jak i studentów. Wywiązały się

w trakcie sesji posterowej żywiłowe dyskusje dotyczące energetyki Europy Wschodniej i Środkowej. Rozmówcy mieli świadomość strategicznej roli energetyki dla zapewnienia bezpieczeństwa a tym samym stabilnego rozwoju zarówno Ukrainy jak i Polski. Atutem naszego projektu było zwrócenie uwagi na poprawę stanu środowiska naturalnego dzięki racjonalnemu zastosowaniu odnawialnych źródeł energii - zmniejszeniu emisji szkodliwych związków do atmosfery, ograniczeniu gospodarki rabunkowej, możliwości uzyskania nawozów z popiołów, poprawy warunków egzystowania różnych organizmów jak i zdrowia ludności zamieszkującej dany obszar.

Wyjazd na konferencję do Lwowa dostarczył mi wiele satysfakcji oraz wyzwolił ogromną radość. W ciągu tych trzech lat udało mi się nawiązać serdeczne kontakty z niektórymi uczestnikami konferencji i mieszkańcami Lwowa.

Pracownikom Uniwersytetu im Ivana Franki należą się słowa uznania za prężną organizację dużej międzynarodowej imprezy jaką jest konferencja oraz za otwartość i przyjazne nastawienie do międzynarodowej braci studenckiej. Mam nadzieję, że z czasem uda się nawiązać współpracę z Lwowskim Uniwersytetem Narodowym - współpracę zarówno na poziomie wykładowców jak i studentów. Podróże kształcą, a współdziałanie poszerza horyzonty.”

Jak widać z tych relacji udział w konferencji był dla uczestników dużym przeżyciem i okazją zdobycia nowych doświadczeń, a ich prezentacje znalazły uznanie w oczach komisji oceniającej. W kontekście zobowiązań wobec, wcześniej wspomnianych, wielkich nieobecnych z minionych lat pracujących na Uniwersytecie Lwowskim, to cieszy i daje nam - opiekunom naukowym tych młodych ludzi, niemałą satysfakcję.

Krystyna Walińska - opiekun naukowy KNB

Zdjęcia: Kinga Olimpia Zawadzka

> Jubileuszowe Sympozjum Naukowe z okazji 25-lecia Wydziału Nauk Przyrodniczych Uniwersytetu Szczecińskiego WYZWANIA WSPÓŁCZESNEJ BIOLOGII

23-24.09.2010 r. w Szczecinie odbyło się Sympozjum Naukowe z okazji 25-lecia Wydziału Nauk Przyrodniczych Uniwersytetu Szczecińskiego WYZWANIA WSPÓŁCZESNEJ BIOLOGII. Wydział Nauk Przyrodniczych US powstał





- SESJA POSTEROWA - DR. EWA NOWACKA-CHIARI



- SESJA REFERATOWA - DR. KRYSZYNA WALIŃSKA



- SESJA POSTEROWA - MGR JUSTYNA MAZUREK I MGR PAWEŁ PUSZ



- AUTORKA ARTYKUŁU Z OLIMPIJCZYKAMI Z PEKINU - 2008

w 1985 r. W 1998 r. uzyskał prawo nadawania stopnia doktora nauk biologicznych w zakresie biologii, a w 2002 r. - prawo nadawania stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie biologii. Na Wydziale funkcjonuje 14 katedr oraz Instytut Kultury Fizycznej, a studiuje około 1 800 studentów, w tym na studiach stacjonarnych około 1 400. Początki działalności Instytutu Biologii US były trudne. Przypadły one na okres przemian ustrojowych i dlatego trudno było liczyć na wystarczającą liczbę pomieszczeń dydaktycznych, sprzęt laboratoryjny czy też pomoce dydaktyczne. Aktualnie WNP dysponuje bogatą bazą dydaktyczną i naukową. Realizowanych jest kilkanaście tematów badań statutowych, ponad 100 tematów badań własnych (przede wszystkim rozwojowych), oraz granty indywidualne finansowane przez ministerstwo nauki i szkolnictwa wyższego. Realizowane są dwa plany ochrony obszarów Natura 2000 (Ostoja Ińska i Dolina Dolnej Odry). Wydział posiada własną bibliotekę oraz zaplecze dydaktyczne w postaci Centrum Edukacji Środowiskowej w Zespole Pałacowo-Parkowym w Małkocinie. US zabiega o utworzenie Ogrodu Botanicznego. W trakcie remontu jest siedziba WNP przy ul. Wąskiej i z tego powodu Jubileuszowe Sympozjum odbyło się w budynku Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania US.

Uniwersytet Zielonogórski reprezentowali pracownicy Wydziału Nauk Biologicznych: mgr Justyna Mazurek, dr Ewa Nowacka-Chiari, mgr Paweł Pusz i dr Krystyna Walińska. Uroczyste otwarcie sympozjum odbyło się 23 września 2010 r. w auli z towarzyszeniem chóru akademickiego, inauguracyjnymi wykładami, podziękowaniami dla osób zasłużonych dla WNP oraz wielkim tortem i lampką szampana. Kolejne dwa dni to sesje referatowe w siedmiu sekcjach oraz sesje plakatowe. Autorka tego artykułu wystąpiła w sesji referatowej sekcji 2. Biotechnologia Eksperymentalna, E. Nowacka-Chiari zaprezentowała poster w sesji plakatowej sekcji 3. Biologia Populacji Ludzkich, a J. Mazurek i P. Pusz zaprezentowali poster w sesji plakatowej sekcji 5. Molekularne Podstawy Różnorodności Organizmów. Tematyka konferencji jak widać była różnorodna i z punktu widzenia poznawczego interesująca. Nasze prezentacje cieszyły się zainteresowaniem wśród uczestników i znalazły uznanie osób oceniających.

Po zakończeniu konferencji 25.09.2010. w Zespole Pałacowo-Parkowym w Małkocinie odbył się Piknik Wydziałowy. Zespół zrobił na uczestnikach konferencji duże wrażenie. Małkocin to wieś z pięciohektarowym parkiem i pałacem, leżąca niedaleko Stargardu Szczecińskiego. W skład zespołu wchodzi: XIX-wieczny pałac, będący nowoczesnym centrum konferencyjnym, oficyna oraz oranżeria, wszystko otoczone parkiem. Cały zespół parkowo-pałacowy wpisany jest do rejestru zabytków i stanowi dziedzictwo kulturowe Pomorza Zachodniego. Piknik miał charakter wspólnego biesiadowania, przy dobrym jedzeniu, winie, muzyce i tańcach. Wszystko w plenerze, wśród starego drzewostanu, z pochodniami i przy ładnej pogodzie. Niespodzianką było spotkanie z olimpijczykami - złotymi medalistami z Pekinu w wioślarskiej konkurencji czwórki podwójnej - Markiem Kolbowiczem i Konradem Wasielewskim. Pierwszy z panów jest pracownikiem Instytutu Kultury Fizycznej WNP, drugi studentem. Było wspaniale, żal było wracać, ale następnego dnia rana czekał nas rejs po rozlewisku Odry i jeziorze Dąbskim. Kolejne niezapomniane wrażenia, chociaż o nieco innym charakterze. Statek „Queen Odra”, mgły snujące się po rzece, niezapomniane widoki,



ATRAKCYJNY REJSU - PAMIĄTKA II WOJNY ŚWIATOWEJ - BUNKROWIEC, CZYLI STATEK ZBUDOWANY Z BETONU

kompetentny przewodnik, który szczegółowo opowiadał o wszystkim co udało nam się zobaczyć. Trzy godziny obcowania z przyrodą i efekt w postaci setki zdjęć. Materiał na interesującą wystawę.

Konferencja ze wszech miar udana. Atmosfera sympatyczna, naukowo inspirująca. Dziękując organizatorom, Wydziałowi Nauk Przyrodniczych US życzymy dalszych owocnych lat.

Tekst i fot. Krystyna Walińska

> WYDZIAŁ PEDAGOGIKI, SOCJOLOGII I NAUK O ZDROWIU

> OGÓLNOPOLSKA KONFERENCJA NAUKOWA „Człowiek z chorobą alzheimera w rodzinie i w środowisku lokalnym”



16 września 2010 r. odbyła się w murach Uniwersytetu Zielonogórskiego Ogólnopolska Konferencja Naukowa **Człowiek z chorobą Alzheimera w rodzinie i w środowisku lokalnym**, która została zorganizowana przez pracowników Zakładu Opieki, Terapii i Profilaktyki Społecznej Uniwersytetu Zielonogórskiego¹ i Lubuskie Stowarzyszenie Wsparcia Opiekunów i Osób Dotkniętych Chorobą Alzheimera².

Honorowy Patronat nad Konferencją objęli: Marszałek Województwa Lubuskiego Marcin Jabłoński, Prezydent Miasta Zielona Góra Janusz Kubicki, JM Rektor Uniwersytetu Zielonogórskiego prof. Czesław Osękowski, Polskie Stowarzyszenie Pomocy Osobom z Chorobą Alzheimera. Patronat medialny nad Konferencją sprawowali: Gazeta Lubuska i Telewizja Odra. Konferencja została zrealizowana dzięki pomocy finansowej Miasta Zielona Góra. Partnerami wspierającymi organizatorów Konferencji były firmy Novartis i Biofarm.

Konferencja wpisana się w ramy obchodów przypadającego na 21 września Światowego Dnia Choroby Alzheimera, który w tym roku obchodzony był pod hasłem: *Demencja - czas działać*. W tym Dniu osoby z chorobą Alzheimera, ich opiekunowie i pomagające im organizacje alzheimerskie w ponad 80 krajach szczególnie głośno wołają o zainteresowanie się problemami osób dotkniętych tą postępującą i nieuleczalną chorobą oraz ich rodzin. Jednoczą się, by obalać mity na temat choroby Alzheimera poprzez popularyzację wiedzy o problemach starzejącego